



Pierwsze zwiastuny wiosny — bazy w ulicznych kioskach kwiatowych. CAF — fot. Tyمیński

Robotnicy w całym kraju zaciągają warty na cześć Prezydenta Bieruta

ZACIĄGANIEM wart na cześć Prezydenta Bieruta wyrażamy raz jeszcze miłość i przywiązanie do ukochanego Pierwszego Obywatela naszej Ludowej Ojczyzny — to hasło rozbrzmiewa już w setkach zakładów produkcyjnych. Z godziny na godzinę rośnie liczba meldunków o przystąpieniu do wart, których celem jest podniesienie ilości i jakości produkcji, przełamanie trudności, wygospodarowanie nowych oszczędności a na wsi przede wszystkim szybsze wykonanie siewów wiosennych.

Wraz ze zbliżaniem się dnia 60 rocznicy urodzin Prezydenta stale rośnie fala meldunków o wspaniałych sukcesach odniesionych przy realizacji zobowiązań.

„Nie będę się sożniał do szkoły, nie będę bił kolegów, będę ładnie pisał i czytał“
pisze we wzruszającym liście

uczeń z Będzina do Prezydenta Bieruta

WŚRÓD tysięcy listów, nadchodzących do Prezydenta Bieruta z całego kraju, wiele przysyłanych jest przez młodzież i dzieci.

W wielu robotniczych domach i wiejskich chatkach nad kartkami papieru pochylają się młodzieńcze głowy. Liry nie zawsze są jeszcze wprawne, ale ze wszystkich listów przebija głębokie uczucie miłości przepielającej młodzieńcze i dziecięce serca.

Drogi nasz Ojcie — piszą uczenie szkoły ogólnokształcące im. Marii Konopnickiej w Opolu. — Serdecznie dziękujemy Ci za piękna szkołę i dobrych wychowawców. Bardzo nam żal Twych młodych lat spędzonych w więzieniu. Nie widziałeś wtedy słońca, tylko myśłem Twoim przyświecało słońce społecznej wyzwolenia, lepszej przyszłości. W jakich innych warunkach przebiega nasza młodość. Dziś do naszej dyspozycji oddano piękne gmachy, pomoce naukowe. Korzystamy z bezpłatnej nauki. Wszystko to zawdzięczamy Tobie, nasz ukochany Nauczycielu i Wychowawco.

Młodzież pisze także Prezydentowi o swych planach na przyszłość. Wiele serdecznych listów nadesłała młodzież, która w kopalniach, hutach, fabrykach ofiarnie pracuje dla Polski.

Wzruszający jest list ucznia z klasy II A z Będzina, Artura Wiederskiego. Pisze on:

„Życzę Ci sto lat życia, a na Twoje urodziny przyrzekam, że nie będę się spóźniał do szkoły, nie będę bił kolegów w klasie, będę uważał na lekcjach, ładnie pisał i dobrze czytał“.

Jutro 6 stron

W NOWEJ Hucie na murach wznoszonych w szybkim tempie olbrzymich hal i warsztatów pojawiły się napisy: warty na cześć towarzysza Bieruta, a obok nich portrety umiłowanego Prezydenta oraz symbol walki o pokój: biały gołąb. Przewodniczącą w warsztatach mechanicznych PKP Nowa Huta, a wśród nich 7-osobowa brгада W. Chłoczyca i 5-osobowa — St. Czubka, osiągnęła dotychczas 145 proc. wydajności, postanowiły w ciągu trwania wart wykonać normę produkcyjną w 160 proc.

MŁODZIEŻ FSC ZACIĄGA WARTY

ZALOGA Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie nie przestała na przedterminowym wykonaniu zobowiązań. 11 bm. wielu robotników stanęło do wart na cześć Prezydenta Bieruta.

Po wykonaniu zobowiązania br... (Dokończenie na str. 2-iej) A

Dumny jest m z wyróżnienia jakie otrzymałem w Konkursie „Słowa“ — oświadcza nasz laureat

ob. M. Wrotecki

W UBIEGŁYM tygodniu podałyśmy wyniki rozpisanego przez „Słowo“ konkursu na wzorową obsługę sklepu PSS

Jak już donosiliśmy, tytuł przodującego ekspedienta otrzymał ob. Mieczysław Wrotecki, kierownik sklepu nr. 107 przy ul. Mikołaja Reja nr 18.

Ob. Wroteckiego zastajemy w lokalu, który jednocześnie spełnia rolę magazynu sklepowego i... biura. Zbliża się pora przerwy obiadowej i w sklepie nie ma kupujących, więc wzorowy ekspedient zamienia się w pracowitego kierownika, który „wyciąga“ na bieżąco wszystkie kartoteki oraz książki handlowe.

— Dumny jestem z wyróżnienia, jakie otrzymałem w rozpisany przez „Słowo“ konkursie — odpowiada, dziękując za złożone mu gratulacje. — Zaszczycił publicznej pochwały przez klientów spotyka mnie po raz pierwszy od chwili, kiedy zacząłem pracować w ulubionym zawodzie. Tytuł przodującego ekspedienta zobowiązuje mnie do jeszcze lepszej i wydajniejszej pracy dla dobra klientów i uspołecznionego handlu.

CIEŻKIE było życie rodziny Wroteckich w okresie rządów sanacji. Ojciec Wroteckiego, robotnik cukrowni, z wielkim trudem zara... (Dokończenie na str. 2-iej) B

Różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla rozszerzenia międzynarodowych stosunków handlowych opartych na równości i wzajemnych korzyściach

Konferencja Moskiewska zakończyła swe obrady podejmując doniosłe uchwały

Moskwa
DNIA 12 kwietnia odbyło się ostatnie plenarne posiedzenie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, na której uchwalono jednomyślnie:

- 1) Apel do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zwołania w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli rządów z udziałem kół przemysłowych i handlowych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych wszystkich krajów w celu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego;
- 2) rezolucję o utworzeniu komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego;
- 3) komunikat o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.

Życzenia premiera Cyrankiewicza dla premiera Kim Ir-sena

DO Towarzysza Kim Ir-sena Prezesa Rady Ministrów Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej PHENIAN

ZOKAZJI 40-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia długich lat zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludu koreańskiego.

Wraz ze światowym obozem pokoju i demokracji, Polska całym sercem solidaryzuje się z bohaterkim narodem koreańskim w sprawiedliwej walce, jaką toczy on pod Waszym kierownictwem przeciwko imperialistycznym agresorom, którzy w swej słabości chwycili się ludobójczej broni bakteriologicznej. Życzymy gorąco braciom i siostrom koreańskim rychłego i pełnego zwycięstwa oraz szybkiej odbudowy ich okrutnie przez barbarzyńskich najeźdźców zniszczonej ojczyzny.

Józef Cyrankiewicz.

Powstały komitety obchodów rocznic kulturalnych urodzin Leonarda da Vinci i Avicenny

ZOKAZJI obchodu wielkich rocznic kulturalnych, zainicjowanego przez Wiedeńską Sesję Światowej Rady Pokoju w związku z przypadającą w dniu 15 bm. 500 rocznicę urodzin Leonarda da Vinci, Polski Komitet Obronców Pokoju powołał komitet obchodu tej rocznicy pod przewodnictwem prof. Jana Dembowskiego, przewodniczącego PKOP i prezesa Polskiej Akademii Nauk.

Jednocześnie powołany został komitet obchodu tysięcznej rocznicy urodzin Avicenny, pod przewodnictwem prof. Stanisława Mazura, sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk.

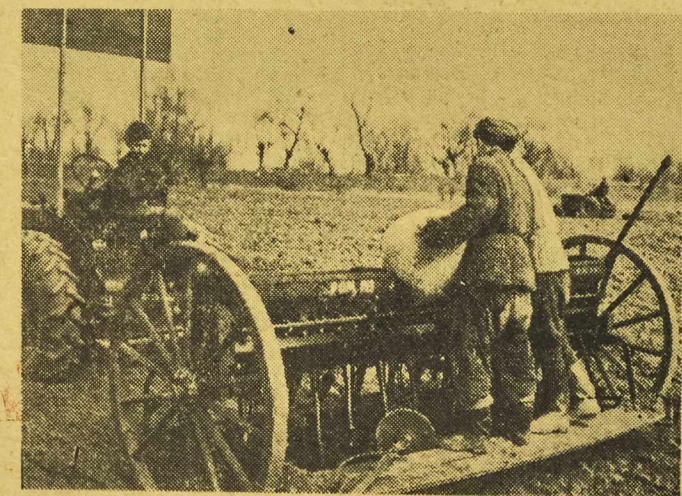
KOMUNIKAT o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie stwierdza, że w konferencji wzięło udział 471 osób z 49 krajów, a mianowicie:

Australia, Austrii, Albanii, Argentyny, Belsii, Brazylii, Bułgarii, Brazylii, W. Brytanii, Węgier, Wenezueli, Wietnamu, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Holandii, Grecji, Danii, Egiptu, Niemiec zachodnich, Izraela, Indii, Indonezji, Iraku, Islandii, Włoch, Kanady, Chińskiej Republiki Demokratycznej, Cypru, Koreańskiej Republiki Ludowej, Kuby, Libanu, Luksemburga, Meksyku, Mongolskiej Republiki Ludowej, Norwegii, Pakistanu, Paragwaju, Polski, Rumunii, Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego, Urugwaju, Finlandii, Francji, Cehonu, Czechosłowacji, Chile, Szwajcarii, Szwecji i Japonii.

W wyniku szerokiej i swobodnej wymiany poglądów — stwierdza komunikat — konferencja jednomyślnie stwierdziła, że obroty handlu międzynarodowego mogą być znacznie zwiększone i że rozszerzenie stosunków handlowych między krajami przyniosłoby korzyść przemysłowcom, kupcom, rolnikom. Doprowadziłoby to do lepszego wykorzystania zasobów gospodarczych wszystkich krajów i przyczyniłoby się do zwiększenia stanu zatrudnienia i podniesienia stopy życiowej szerokiej mas ludności.

Na podstawie oświadczeń uczestników konferencji, przybyłych z różnych krajów, można było stwierdzić, że różnice systemów gospodarczych i społecznych nie są przeszkodą dla rozszerzenia międzynarodowych stosunków gospodarczych, opartych na równości i wzajemnych korzyściach.

W czasie konferencji przedstawiciele kół przemysłowych i handlowych różnych krajów mieli możliwość nawiązania osobistego kontaktu, rozpatrzenia interesujących ich spraw na szerokiej podstawie i prowadzenia pertraktacji handlowych. W rezultacie tych rozmów zawarto znaczną ilość transakcji między reprezentowanymi na konferencji firmami różnych krajów. Pertraktacje handlowe, rozpoczęte na konferencji, są kontynuowane; świadczy o tym, że wśród działaczy gospodarczych istnieją silne tendencje do wykorzystania wszelkich możliwości dla rozszerzenia handlu międzynarodowego.



Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza skierowała apel do Zgromadzenia Ogólnego ONZ

proponując zwołanie konferencji rządów dla omówienia sprawy rozszerzenia handlu międzynarodowego

MIĘDZYNARODOWA Konferencja Gospodarcza w Moskwie skierowała apel do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych.

Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza — czytamy w tym apelu — uważa za konieczne zwrócić uwagę Zgromadzenia Ogólnego ONZ na rozszerzenie, panujące w światowej wymiarze handlowej i na kurczenie się stosunków handlowych między państwami, wywołane różnego rodzaju sztucznymi ograniczeniami i przeszkodami, które zmogły się szczególnie w ostatnich latach. W wyniku tego gospodarka narodowa wielu krajów przeżywa poważne trudności zakłócenie równowagi bilansów płatniczych, ograniczenie importu żywności niezbędnych leków, wzrost cen, zahamowanie rozwoju przemysłowego, zwiększenie bezrobocia, zaostrenie braku żywności, pogorszenie warunków życia ludności.

Jednocześnie, jak stwierdzono na konferencji, istnieją wielkie możliwości zwiększenia obrotów handlu międzynarodowego i rozszerzenia jego granic geograficznych.

Na konferencji okazało się, że kół gospodarcze przejawiają wielkie zainteresowanie dla wykorzystania tych możliwości w celu dalszego rozszerzenia handlu między krajami. Konferencja uważa, że ONZ, zgodnie z artykułem 55 Karty Narodów Zjednoczonych, powinna jest do współdziałania „w podniesieniu poziomu życia, w całkowitym zatrudnieniu ludności oraz stworzeniu warunków gospodarczego i socjalnego postępu i rozwoju“.

W obecnych warunkach szczególne znaczenie posiada rozwój handlu między krajami. W związku z tym Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza zwraca się do Zgromadzenia Ogólnego ONZ z propozycją zwołania w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli rządów, z udziałem kół gospodarczych, handlowych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych wszystkich krajów w celu współdziałania w rozszerzeniu handlu międzynarodowego na zasadach równości z należytym uwzględnieniem potrzeb uprzemysłowienia ekonomicznie zacofanych krajów.

Brigada traktorowa z POM-u w Kozerkach rozpoczęła już prace wiosenne na polach spółdzielni produkcyjnej w Nowym Kazuniu w pow. grodziskim. — Na zdjęciu: siew owsa selekcyjnego.

CAF — Fot. Nowosielski

Stare maszyny

W SZYBKIM tempie uprzemysławiamy kraj. Co tydzień niemal włączają się do produkcji nowe, wspaniałe obiekty, oparte — najczęściej dzięki cennej radzieckiej pomocy — na „ostatnim słowie” nowoczesnej techniki. Obok jednak gigantycznych zakładów przemysłowych, obok średnich i mniejszych nowych fabryk — sporo jest jeszcze w Polsce starych zakładów z maszynami, pamiętającymi „czasy króla Cwiczecka”.

Nie wszystkie one pracują dobrze. W niektórych fabrykach zapomina się, że art. 8 nowej Konstytucji mówi: „Mienie ogólnonarodowe... Państwowe Ośrodki Maszynowe, państwowe przedsiębiorstwa handlowe, przedsiębiorstwa i urzędnictwa komunalne — podlega szczególnej trosce i opiece państwa oraz wszystkich obywateli”.

Zapomina się — nie tylko zresztą w starych fabrykach, ale czasem i w nowoczesnych — że produkcja każdego zakładu pracy stała się częścią składową narodowego planu gospodarczego, że wobec tego najważniejszym zadaniem zarządy jest pełna realizacja planowych zamierzeń. Zaniedbywanie maszyn — tym bardziej starych — jest jakby „dezercją” z frontu pracy, stanowi sprzeczanie się z obywatelskim obowiązkiem społecznym i gospodarczym.

W wielu niespełniających planowych zadań fabrykach, każde niemal zdanie pracowników zaczyna się od: „Bo na tych starych trupach”, czy „gdymy ta przekięta maszyna urodziła się nie wtedy, kiedy król Zygmunt Stary był jeszcze poddaniem”. Służąc to ma za usprawiedliwienie opieszałości w robocie, a rozbraja psychologicznie zarządcy, demobilizuje wysiłki, tłumaczy nierobstwo.

W tych fabrykach zapomina się, że i najstarsze maszyny nie potrzebują odmladzających zastrzyków, że potrzeba im tylko stałej, starannej opieki.

Raduje się natomiast serce, gdy nad starymi fabrykami nocą biją w niebo luty, gdy przez stare mury dociera na ulice stukot starych maszyn.

Wie się bowiem wtedy, że fabryka żyje. Że mimo swej „zgrzybiałości” ciągle jeszcze walczy, — że w walce tej zwyciężyła, że wykonuje tegoroczny plan.

Uświadomiona zarządca starej fabryki zawsze sobie zdaje sprawę z faktu, że wiek maszyn brany był pod uwagę przy sporządzaniu planu, że wobec tego plan jest całkowicie realny, że można i trzeba go wypełnić.

Wspaniałe radzieckie maszyny pracują już przy budowie Pałacu Kultury i Nauki

BUDOWA Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie będzie pokazem wspaniałej radzieckiej techniki, oddanej w służbę pracy, użytej w celu zastąpienia pracy mięsni, prac maszyn i sprzętu. Już dziś, chociaż właściwa budowa Pałacu jeszcze się nie rozpoczęła, na terenie przyszłego placu budowy pracują radzieckie maszyny i sprzęt, będące wyrazem ostatnich wymogów techniki. Dzięki nim prace są całkowicie zmechanizowane. Pneumatyczne świdy rozbijają reszki murów. Ciężkie spychacze Stalince łatwo sobie radzą ze zwalami gruzu, który ładowany jest następnie przy pomocy mechanicznych koparek na montowane na samochodach wywrotki.

Każdy dzień przynosi Warszawie coraz to nowe ilości najnowocześniejszych maszyn i sprzętu, przesyłanych przez Kraj Rad do budowy Pałacu. Nieprzerwanie na bocznicach kolejowych napływają nowe radzieckie transporty. Do chwili obecnej przybyło już do stolicy ponad 50 proc. materiałów potrzebnych do budowy osiedla na Jelonkach.

Na budowie osiedla w Jelonkach dokonano prób pracy radzieckimi maszynami do kopania rowów pod instalacje wodokanalizacyjne. Kopalnia tego typu wykonuje samoczynnie rów pożądanego szerokości i głębokości, wyrzucając ziemię na zewnętrzny przy pomocy załadowanego transportera. Bezpośrednio za koparką posuwają się robotnicy, układający przewody. Jadący za robotnikami spychacz nagarnia ziemię i zasypuje rów. W czasie pierwszych prób kopalnia wykonała w ciągu 6 godzin pracy ponad 600 m. b. rowu. Prace te musiałyby wykonywać ręcznie w tym czasie 300 ludzi.

Do chwili obecnej dostarczono już ogółem 1100 wagonów towarowych z materiałami, maszynami i sprzętem. Wagony te ustawione jeden za drugim utworzyłyby pociąg długości 12 kilometrów.

Naród japoński przysięga że nie dopuści do wybuchu nowej wojny w Azji

- stwierdza w liście do Józefa Stalina prof. Ojama laureat Nagrody Stalinowskiej

Moskwa 15. 4.

AGENCJA TASS donosi z Tokio, że czasopismo Kaidzo ogłosiło list otwarty profesora Ikuo Ojama do towarzysza Józefa Stalina.

Jak wiadomo, prof. Ojama otrzymał ostatnio Stalinowską Nagrodę za utrwalenie pokoju między narodami.

W liście swym prof. Ojama dziękuje za przyznanie mu nagrody i pisze m. in.:

Konferencja Moskiewska zakończyła swe obrady

(Dokończenie ze str. 1).

Do zadań komitetu należy współdziałanie w rozpowszechnianiu informacji o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej i o rozszerzeniu handlu między krajami na zasadach równości z należytym uwzględnieniem potrzeb uprzemysłowienia krajów gospodarczo zacofanych.

Konferencja poleca komitetowi, by niezwłocznie przedstawił Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ apel przyjęty na Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, z dnia 12 kwietnia 1952 roku.

Poleca się również komitetowi, by ustalił datę i miejsce zwołania drugiej Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Wydatki komitetu będą pokrywane z dobrowolnych składek poszczególnych osób, grup i komitetów krajowych, zainteresowanych we współdziałaniu w rozwoju handlu międzynarodowego.

Apel do Zgromadzenia Ogólnego ONZ podajemy osobno.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA

★ Jak donoszą dzienniki ateńskie, w maju rozpocznie się w Grecji nowy proces grupy komunistów. Dwóch oskarżonych stanie przed sądem wojennym z art. 375. Artykuł ten przewiduje karę śmierci.

★ W tych dniach obradowało w Moskwie VIII Plenum Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży. Plenum przedyskutowało zagadnienia związane z pracą organizacji komunistów w zakładach przemysłu budowy maszyn, zagadnienia kultury fizycznej i sportu oraz wyniki sesji Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

★ Społeczeństwo radzieckie obchodziło 14 bm. 22 rocznicę zgonu Włodzimierza Majakowskiego — genialnego poety epoki radzieckiej. W Instytucie Literatury Powszechnej Akademii Nauk ZSRR odbyła się specjalna sesja naukowa, poświęcona życiu i twórczości Majakowskiego. Nakładem Instytutu ukazał się wkrótce nowy, pełny zbiór dzieł wielkiego poety.

★ Do Pekinu przybyła czeskosłowacka delegacja rządowa, która przeprowadzi rozmowy w sprawie zawarcia układów o współpracy kulturalnej, naukowej i technicznej i pocztowo - telegraficznej. Na czele delegacji stoi min. informacji i kultury — V. Kopecky.

★ Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej przyznało grupie żołnierzy Koreańskiej Armii Ludowej zaszczytny tytuł bohatera KRL-D. Odznaczeni otrzymali jednocześnie order Sztandaru Państwowego I stopnia i medal Złotej Gwiazdy.

★ Demokratyczna Organizacja Kobiet Irańskich opublikowała w dzienniku Dzahane Zanar telegram, wysłany do sekretariatu ONZ, w którym stwierdza: Kobiety irańskie kategorycznie protestują przeciwko stosowaniu przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei i w Chinach.

★ We wszystkich rejonach Koreańskiej Republiki Ludowo - Demokratycznej podejmuje się skuteczne środki, aby zapobiec następstwu stosowania przez agresorów amerykańskich broni bakteriologicznej.

SADZE, że przyznanie mi Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej jest dowodem uznania dla antyimperialistycznej walki narodu japońskiego. Fakt, że nagroda ta nosi imię człowieka, który od wielu lat wypowiada się za możliwością pokojowego współistnienia dwóch systemów społecznych ma szczególnie doniosłe znaczenie.

W dalszym ciągu listu prof. Ojama podkreśla, że orędzie noworoczne Józefa Stalina i Stalinowska Nagroda Pokoju wpoły japońskim masom pracującym poczucie internacjonalizmu.

Naród japoński rozumie, że celem remilitaryzacji jest rzucenie Japonii do walki przeciwko miłującym pokój narodom Azji. Japończycy nie odczuwają najmniejszej nienawiści do swych sąsiadów — narodu koreańskiego, narodu chińskiego i narodów Związku Radzieckiego i rozumieją coraz lepiej, że nie wolno dopuścić do rozpętania przez imperialistów nowej wojny na Dalekim Wschodzie. Naród japoński jest głęboko zaniepokojony wojną w Korei, która przyniosła tyle nieszczęść i klęsk narodowi koreańskiemu, i pragnie gorąco, by rokowania w sprawie rozejmu zostały jak najszybciej pomyślnie zakończone.

Naród japoński przysięga, że nie dopuści do wybuchu nowej wojny w Azji! Taką samą przysięgę powinni złożyć inne narody azjatyckie.

Jesteśmy już obecnie świadkami wzrostu poczucia solidarności wszystkich narodów azjatyckich — stwierdza prof. Ojama. Jesteśmy przekonani, że jeśli narody azjatyckie odmówią stanowczo zabijania się nawzajem, to wszystkie kraje naszego kontynentu wyzwoła się ostatecznie spod jarzma imperialistów i uwolnią się od wyzysku kolonialnego.

Ścisła współpraca wszystkich narodów azjatyckich jest nieodzownie konieczna dla zrzucenia jarzma im-

Mieczysław Wrotecki wyróżniony w konkursie „Słowa”

(Dokończenie ze str. 1).

Biał na utrzymanie domu. Żeby to chociaż pracował cały czas, bez przerwy. Ale gdzie tam! Z chwilą zakończenia się kampanii cukrowniczej powiększył razem z innymi towarzyszami pracy szeregi „przymusowych” bezrobotnych. Wówczas inicjatywę utrzymania domu i dzieci przejąłowa matka. Zawijała rekawy; i od rana do zmroku stała przy balii.

Były i takie okresy kiedy Wrotecka sama, przez długie lata pełniła funkcję jedynej żywicielki rodziny.

Stary Wrotecki, członek i działacz Komunistycznej Partii Polski, przez 4 lata przebywał w więzieniach sanacyjnych.

PRZYSZŁY ponure lata hitlerowskiej okupacji. Laureat naszego konkursu przechodził ciężkie koleje życia. Najpierw przymusowa praca w charakterze gońca dużej „garkuchni”, a potem obóz koncentracyjny... aż do wyzwolenia.

Dopiero po wyzwoleniu młody Wrotecki skończył na wieczorowych kursach 7 oddziałów szkoły powszechnej. Następnie poszło wszystko normalnym w naszej rzeczywistości trybem: kilkumiesięczny kurs w Państwowej Centrali Handlowej i praca w PSS-ie.

Sklep, w którym pracuje producent ekspedient - kierownik, jest wzorowy pod każdym względem. Warunki higieniczne - sanitarne wzorowe. Starannie prowadzona księжка żywności i załóżeń nie posiada ani jednej krytycznej uwagi. Same pochwały i podziękowania.

— Nie tak nie przyciąga kupujących — mówi ob. Wrotecki — jak czysty, estetyczny wygląd sklepu i szybka, uprzejma obsługa. Muszę stwierdzić, że w naszym sklepie jest zawsze duża frekwencja.

Jak widzieć, mam tutaj dzielną pomocnicę, ob. Zofię Smug, dzięki której sklep nasz zajął w konkursie również drugie miejsce.

perializmu. Nie oznacza to oczywiście, że narody azjatyckie zjednoczą się po to, aby walczyć przeciwko innym narodom świata. Wprost przeciwnie, oznacza to, że wszystkie narody Azji będą ściśle współpracowały z innymi narodami i w ten sposób zapewnią utrwalenie pokoju na całym świecie.

Postępowe masy Japonii walczą odważnie o utrwalenie pokoju na całym świecie, są one zdecydowane walczyć o to nadal, aby usprawiedliwić zaufanie, jakim darzą je setki milionów miłujących pokój ludzi, które wyciągają do Japończyków dłoń przyjaźni dla współpracy w dziele zabezpieczenia pokoju na całym świecie.

Robotnicy w całym kraju zaciągają warty na cześć Prezydenta Bieruta

(Dokończenie ze str. 1).

gada montażu wykańczalni pod kierownictwem Zaręby postanowiła zmóc walkę o wydajność pracy, oszczędność materiałów oraz walkę o zmniejszenie braków.

WARTY ROBOTNIKÓW ROLNYCH

PO SZYBKIM ukończeniu robót polowych przy włokowaniu i bronowaniu gleby, zaręby czterech gospodarstw zespołu PGR Walewice pow. łowickiego rozpoczęły siew ousa i grochu.

Przystępując do kampanii siewnej, siedem produjących brygad zespołu walewickiego zaciągnęły warty na cześć Prezydenta Bieruta, współzawodnicząc o maksymalną wydajność tych brygad. Robotnicy wyruszyli w pole z siewnikami, przystrojonymi czerwonymi proporczykami i zobowiązali się na warty wykonywać swe normy w granicach od 115—120 proc., oraz zakończyć kampanię siewną na 8 dni przed terminem.

DODATKOWĄ PRODUKCJĘ WARTOŚCI 578 TYS. ZŁ WYKONALI ROBOTNICZY BORUTY

MY ZAŁOGA oddziału D-1 Zakładów Przemysłu Chemicznego Boruta w Zgierzu medujemy Ci, Kochany towarzyszu Prezydencie — czytamy w liście tej zaręby — że zobowiązania nasze wypełniliśmy z honorem, dając ponadplanową produkcję wartości 578 tys. zł. Obecnie podjęliśmy dodatkowe zobowiązanie przysporzenia gospodarce narodowej do dnia Twoich urodzin dalsze 71 tys. zł oszczędności.

13 SAMOCHODÓW PONAD PLAN

ZALOGA Fabryki Samochodów w Starachowicach zameldowała o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta. Wykonano 13 samochodów ponad plan.

Zaloga działu montażu Fabryki Samochodów zobowiązała się dodatkowo do uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta wykonać ponad plan 3 samochody. Wezwała ona do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie inne działy produkcyjne.

Kolarze FSQT wezmą udział w wyścigu Warszawa-Berlin-Praga

Komitet Organizacyjny V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” otrzymał oficjalne zgłoszenie ekipy francuskiej FSQT.

W drużynie reprezentacyjnej znajdują się następujący zawodnicy: Andemard Gabriel, Garnier Eugene, Jonet Robert, Hereng Fernad, Sevin Edmond, Laurent Andre oraz rezerwowi Favier Pierre.

Drużynie towarzyszyć będą trener Donzelle Lonis oraz mechanik Herne Pierre. Kierownikiem ekipy jest Sidon Francois.

Ze znanych już u nas w kraju zawodników zobaczmy na starcie w Warszawie kolarza Garnier, który startował w Wyścigu Pokoju w 1949 i w 1950 roku.

W Wiedniu rozpoczęły się obrady Międzynarodowej Konferencji w obronie dzieci

Uczestniczą w niej delegacje z 60 krajów

DNIA 12 BM. rozpoczęły się w Wiedniu obrady Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci z udziałem delegacji z 60 krajów, m. in. Francji, Włoch, Chin, ZSRR, Korei, Vietnamu, Anglii, USA, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Niemiec zachodnich, Kanady, Indii, Pakistanu, Hiszpanii, Brazylii, Czechosłowacji, Polski, Rumunii, Węgier, Bułgarii, Albanii, Libanu, Norwegii, Szwecji, Wenezueli, Austrii, Holandii, Finlandii, Indonezji, Mongolskiej Republiki Ludowej, Iranu, Turcji, Szwecji, Islandii, Syrii i Izraela.

NA KONFERENCJĘ przybyło przeszło 500 delegatów — rodziców, pedagogów, lekarzy, uczonych, pisarzy, artystów, mężów stanu i działaczy związkowych.

W skład delegacji polskiej wchodzi: prof. Jan Bogdanowicz — przewodniczący delegacji, Alicja Musiałowa, Eugenia Praglerowa, Ewa Szelburg-Zarembina, Irena Sztachelska i inni.

W toku obrad Międzynarodowej Konferencji w Obronie Dzieci referat o stanie zdrowia dzieci wygłosił deputowany parlamentu włoskiego profesor Perrotti.

Stan zdrowia większości dzieci w świecie kapitalistycznym — stwierdził referent — wywołuje zaniepokojenie. Niedojadanie, złe warunki mieszkaniowe, nędza, niedostateczna pomoc lekarska — oto przyczyny chorób i śmierci ogromnej masy dzieci w krajach kapitalizmu, w krajach kolonialnych i zależnych. Na kontynencie amerykańskim i na zachodzie Europy redukuje się nieustannie wydatki na ochronę zdrowia i cele społeczne, na produkcję pokojową, natomiast zwiększa się wydatki na cele wojenne.

Perrotti omówił następnie ogromne sukcesy w dziedzinie ochrony zdrowia i opieki nad matką i dzieckiem w Związku Radzieckim, w krajach demokracji ludowej, w Chinach i w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Następnie referat o wychowaniu dzieci wygłosił przewodniczący Brytyjskiego Komitetu w Obronie Dzieci — Killborne. Referent podkreślił, że liczba analfabetów wśród dzieci na całym świecie jest bardzo poważna. W krajach kolonialnych — powiedział on — analfabeta to zjawisko powszechne. Bardzo źle przedstawia się również sytuacja w licznych krajach kapitalistycznych. W Ameryce np. 1/4 całej liczby dzieci otrzymuje minimalne wykształcenie, natomiast 4 miliony dzieci w wieku szkolnym nie otrzymuje żadnego wykształcenia.

Przykładem tego jak należy rozwiązywać problem rozwoju szkolnictwa — jest Związek Radziecki. Mimo zniszczeń, jakie dotknęły Związek Radziecki w czasie drugiej wojny światowej, rozwija się w tym kraju nieustannie sieć szkół.

KRÓTKIE WIADOMOŚCI Z KRAJU

● Nieustannie napływają ofiary pieniężne na fundusz sanitarny dla Korei od związków zawodowych, stowarzyszeń, zrzeszeń, organizacji masowych itp. Obecnie suma wpłat na pomoc sanitarną dla ludności Korei wynosi już ponad 950 tysięcy złotych i stale wzrasta.

● W dniu 11 bm. opuściła Warszawę, udając się do Anglii, prof. Zanna Kormanowa. Reprezentować ona będzie nauczycieli polskich na krajowym zjeździe angielskiego związku zawodowego nauczycieli.

● Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie skazał sprawców napadu rabunkowego na sklep komisowo-jubilerski MHD przy ul. Marszałkowskiej — Zdzisława Kwieka — na karę śmierci, Janusza Gruszynskiego — na 15 lat więzienia.

● W okresie od 23 stycznia do 15 marca zaobserwowano rozpowszechnienie bakterii w 225 wypadkach. Zrzutów dokonywano głównie w ciemne noce, podczas niepogody. W tym celu używano m. in. specjalnych zbiorników z tektury metalu. Agresory amerykańscy używali też niejednokrotnie na froncie bomb bakteriologicznych i chemicznych.

Bakterie, rozsielane przez agresorów amerykańskich, są szalenie kulturowane i bardzo niebezpieczne.

Celem agresorów amerykańskich jest przy tym masowa zagłada ludności Korei oraz żołnierzy koreańskich i chińskich wojsk ludowych.

NARÓD KOREAŃSKI UDAREMNIA ZBRODNIENIE PLANY AGRESORÓW
● RASA koreańska zamieszcza komunikat Państwowego Komitetu Nadzwyczajnego do zwalczania chorób epidemicznych. Komunikat ten, stwierdza, że pracownicy oddziałów przeciwepidemicznych, popierani przez całą ludność, osiągnęli wielkie sukcesy w walce przeciwko skutkom nieprzyjacielskiej broni bakteriologicznej. Zniszczono większość insektów zruczonych przez Amerykanów.

Zerwanie z polityką Stanów Zjednoczonych może wyciągnąć Anglię z kryzysu - oświadcza H. Pollitt

London
NA XXII Zjeździe Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii wygłosił referat sekretarz generalny Partii Komunistycznej — Harry Pollitt.

Mówiąc o pogarszającej się nieustannie sytuacji gospodarczej Anglii, Pollitt wskazał z jednej strony na ogromny wzrost deficytu bilansu handlowego Anglii i na kryzys jej bilansu płatniczego oraz na nieustanny wzrost cen, spadek stopy życiowej i katastrofalne zmniejszenie wydatków na cele społeczne — z drugiej strony, Pollitt oświadczył, że głównymi czynnikami, które spowodowały w ciągu ostatnich lat pogorszenie się sytuacji gospodarczej Anglii był ogromny program zbrojeń narzucony przez Stany Zjednoczone Wielkiej Brytanii i innym krajom zachodnio - europejskim oraz coraz większe ograniczenie wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem.

Jedynym realnym wyjściem dla Anglii jest polityka, której broni Partia Komunistyczna.

Pierwszym decydującym krokiem powinno być ustanowienie pokoju, redukcja wydatków na broń.

Drugim niezbędnym krokiem winna być energiczna walka o anulowanie obecnego budżetu, o podwyżkę płac i o istotną redukcję ogromnych zysków przemysłowców.

Trzecim krokiem powinno być zupełne zerwanie z obecną polityką Stanów Zjednoczonych i jak najszybszy rozwój wymiany handlowej między Wschodem i Zachodem; przyznanie niezawisłości narodom Imperium Brytyjskiego i rozwój korzystnej dla obu stron wymiany handlowej.

Nowe dowody stosowania przez Amerykanów broni bakteriologicznej w Korei

Pekin.
W DEPEŚY z frontu koreańskiego Agencja Nowych Chin podaje oświadczenie Li De-ciana, przewodniczącej komisji do badania sprawy zbrodniczej wojny bakteriologicznej, prowadzonej przez Amerykanów. Po przybyciu do Korei członkowie komisji podzielili się na grupy i przeprowadzili dochodzenie zarówno na froncie jak i na zapleczu.

W toku tych dochodzeń — stwierdza komisja — uzyskaliśmy liczne dowody, świadczące o stosowaniu broni bakteriologicznej przez Amerykanów.

Zrzuty owadów i różnych przedmiotów zarażonych bakteriami miały miejsce w 27 powiatach. Zrucano zarazone mchy, pchy, moskity, szcury, zakazane produkty żywnościowe, papierosy, ulotki itd.

W okresie od 23 stycznia do 15 marca zaobserwowano rozpowszechnienie bakterii w 225 wypadkach. Zrzutów dokonywano głównie w ciemne noce, podczas niepogody. W tym celu używano m. in. specjalnych zbiorników z tektury metalu. Agresory amerykańscy używali też niejednokrotnie na froncie bomb bakteriologicznych i chemicznych.

Bakterie, rozsielane przez agresorów amerykańskich, są szalenie kulturowane i bardzo niebezpieczne.

Celem agresorów amerykańskich jest przy tym masowa zagłada ludności Korei oraz żołnierzy koreańskich i chińskich wojsk ludowych.

Przywódcy muzułmańscy protestują przeciw zbrodniom amerykańskich ludobójców

Agencja Nowych Chin donosi, że przywódcy muzułmańscy opublikowali orędzie do muzułmanów na całym świecie, wzywające do podjęcia akcji w celu położenia kresu zbrodniom Amerykanów, stosujących broni bakteriologiczną. Orędzie podpisało 49 przywódców muzułmańskich.

15

KWIECIEŃ

Wtorek

Anastazji, Bazylego

Wschód słońca — godz. 4.40
Zachód słońca — godz. 18.34

TELEFONY:
POGOTOWIE RATUNKOWE — 44-44,
53-55.
STRAŻ POŻARNA — 95.
DZIAŁ MIEJSKI „SŁOWA POLSKIE-
GO” — 43-33.

DYZURY APTEK
SPOL. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16,
SPOL. Nr. 142 — ul. Mikołaja 42,
SPOL. Nr. 11 — ul. Partyzantów 47,
SPOL. Nr. 1 — ul. Partyzantów 25,
SPOL. Nr. 14 — ul. Żulawskiego 3,
SPOL. Nr. 145 — ul. Średzka 18a.

OSTRE DYZURY SZPITALI
KLINIKA OCZNA — ul. Chalubińskiego
2a.
KLINIKA CHIRURGICZNA II — ul. Cu-
rie - Skłodowskiej 66/68.
KLINIKA WEWNĘTRZNA II — ul. Pa-
steura 4.
SZPITAL WOJEWÓDZKI (oddz. dziec.)
— ul. Wszystkich Świętych 1.



Spacerkiem

WROCŁAWIU
D NIA 10 kwietnia obywatelka
M. B. udala się do sklepu
spożywczego MHD przy rogu ulic
Piastowskiej i Grunwaldzkiej. Po-
niważ w sklepie była duża ilość
kupujących, ob. M. B., która jest
w 9-tym miesiącu ciąży, przed-
stawiła kierownikowi zaświadcze-
nie lekarskie i poprosiła o wydanie
sprawunków poza kolejką.

Bez precedensu

Kierownik je-
dnak zaświadcze-
nia nie respektował i prośby nie
uwzględnił. W za-
mian za to pozwolił sobie na kilka
złośliwych, a jego zdaniem
śmiesznych uwag pod adresem
klientki.
Ponieważ jest to historia bez
precedensu „Spacerki” apelują do
odpowiednich czynników aby ze-
chciały zapoznać złośliwego kie-
rownika z przepisami o ochronie
macierzyństwa. (Wer.)

Krótką przyjemność

DUZO radosnego szumu zrobiła
wśród wrocławian radiofoni-
zacja Ryńku.
Pierwszego osterka, który rażno
obieciał ratusz powitano oklaskami.
Przyjemność była
jednak krótko-
trwała. Po kilku
dniach megalomanii
umilkły, by nie
odezwiać się wię-
cej. Przechodnie
zmarkotnieły. Na-
wet gołębie drepczą osowiale wokół
swoich pojków.
Może pomyślny nastrój wzruszy
radiote obsługującego aparaturę
i lotociwca ręką przekreśli wy-
jście. (Wer.)
Korespondent J. Sanojca.

Potrzebny zegar

KLUB Międzynarodowej Książ-
ki i Prasy przy ul. Świerczew-
skiego jest dobrze zaopatrzone. Po-
siada on bogaty wybór książek i
czasopism w różnych językach. Nie
posiada natomiast tak potrze-
bnego przyrządu, jak zegar, na
którym każdy nie
zależnie od zna-
omości obcych
języków mógłby
odczytać obowiąz-
ujący nas czas.
Rezultat jest ta-
ki, że często czy-
telnicy przerywać muszą studiowa-
nie interesujących lektur, by za-
pamiętać o godzinie współtowarzyszy
lub personel.
Ci zaś, którzy mają kilka minut
wolnego czasu, rezygnują z czyta-
nia z obawy, by nie spóźnić się do
pracy, lub na pociąg. (j)

Zbyt mało mleka
w sklepach
przy Dworcu Głównym
i w Tarnogaju

W okolicy Dworca Głównego
i Tarnogaju czynnych jest kilka-
naście punktów mlecznych MHD,
PSS i Zakładów Mleczarskich.
W dniu świątecznym punkty te nie
są jednak wystarczająco zaopatrzy-
wane w mleko. Sklepy w śródmie-
ściu, np. przy ul. Stawowej, otrzy-
mują 30-40 baniek mleka, a inne
3-5. Na skutek tego konsumenci
z bardziej odległych ulic zmuszeni
są jeździć po mleko na ul. Stawo-
wą i stać po kilka godzin w kole-
jce.
A przecież przy odrobinie dobrej
woli można by usprawnić zaopa-
trzenie w mleko tych dzielnic.
Koresp. Czesław Burzyński

6 tysięcy rozsąd kwiatowych
i 200 pęczków rzodkiewek ponad plan
wyhodowali ogrodnicy — ZMP-owcy

Sadzonki jarzyn
przygotowuje dla działkowców
młodzieżowy Zakład Hodowli Roślin

ZAKŁAD Hodowli Roślin przy Alei Przdowników Pracy, należy
do najlepiej zorganizowanych placówek Miejskiego Przedsię-
biorstwa Ogrodniczego.
Jest to pierwszy zakład ogrodnicy w naszym mieście, obsługiwany
wyłącznie przez młodzieżową brygadę ZMP-owska.

Zakończenie Festiwalu
Studenckich Zespołów
Artystycznych

Lipcowy Złot Młodych Przdow-
ników — Budowniczych Polski
Ludowej, zmobilizował wrocławską
młodzież do wyjątkowej pracy na
odcinku kulturalno-oświatowym.
Przed paroma dniami zakończył
się Festiwal Studenckich Zespołów
Artystycznych z Wyższych Uczelni
Wrocławia.
W wypełnionej po brzegi sali
wykładowej Wyższej Szkoły Rolni-
czej odbyły się eliminacje arty-
stycznych grup studenckich z wy-
działów Rolnego, Weterynarii, Zoo-
techniki i Melioracji.
Program występów obejmował
pieśni masowe i ludowe, tańce
regionalne oraz montaż history-
czny. Bogata tematyka poszczegól-
nych inscenizacji dotyczyła
walki mas pracujących świata o
wyzwolenie polityczno-społeczne
i pokój.
W klasyfikacji wydziałowej pier-
wsze miejsce zajął wydział Rolny,
drugie Zootechnika, trzecie — Me-
lioracja.
Wyróżnili się recytatorzy studen-
cki: Kamiński, Zabawski, konferans-
jerzy: Nowak i Chętkowski.
W dniach 19 i 20 bm. w auli Po-
litechniki odbyła się eliminacja
środkowiska z udziałem najlep-
szych studenckich grup Wrocławia.
(Wer.)

Junak Jerzy Kocjan
z brygady „SP”
w Nowej Hucie
pisze do „Słowa”

W TYCH dniach otrzymaliśmy
list od ucznia tokarskiego z
brygady SP w Nowej Hucie —
Jerzego Kocjana, który m. in.
pisze:
— „Jestem zadowolony ze
swej pracy. Na każdym kroku
odczuwam opiekę państwa, za
co staram się odwzajemnić do-
brą pracą. W wolnych chwilach
czytuję „Słowo Polskie”, które
bardzo mnie interesuje i dla-
tego chciałbym zostać waszym
korespondentem”.
Serdecznie dziękujemy kole-
dze za pamięć o naszym piśmie
i życzymy mu powodzenia oraz
jak największych sukcesów w
pracy.

Już pojutrze ciągnięcie
LOTERII PIENIĘŻNEJ
WSZYSCY SPIESZA PO LOSY.

FACHOWCY POSZUKIWANI
DYREKCJA PAŃSTWOWYCH TEATRÓW
DRAMATYCZNYCH zatrudni natychmiast dwud-
ziestą STATYSTÓW. Zgłaszać się Dział Ogólny
P.T.D. G. Zapolskiej 3, tel. 42-94. 562k
DYREKCJA OKRĘGOWA KOLEI PAŃSTWO-
WYCH we Wrocławiu zatrudni niezwłocznie na
terenach województwa: wrocławskiego, opolskiego,
poznańskiego, zielonogórskiego większą ilość
PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH I UMYŚLO-
WYCH zarówno kobiet jak i mężczyzn. Kandy-
daci (kandydatki) zostaną zatrudnieni bądź to
przy pracach w służbie drogowej, elektrotech-
nicznej i mechanicznej, bądź zostaną skierowani
na kursy fachowe na stanowiska zwrotniczych,
konduktorów, dyżurnych ruchu, kasjerów bilet-
owo - bagażowych, magazynierów, pomocników
maszynisty parowozu, dźwigniów przejazd-
owych, względnie na szkolenie specjalizujące
w działach administracyjnych, księgowości, finan-
sowym, planowania i statystyki, zatrudnienia i
plac oraz zaopatrzenia. Poza wynagrodzeniem
kandydaci (kandydatki) korzystają będą z wszy-
stkich świadczeń przysługujących pracownikom
PKP jak: deputat węglowy, ulgi przejazdowe,
(bezpłatne bilety), umundurowanie i opieka le-
karska. Blizszych informacji udziela ODDZIA-
ŁY KOLEI PAŃSTWOWYCH: eksploatacyjno-
drogowe, elektrotechniczne oraz naczelny pa-
rowozowni, zawiadowcy stacji i odcinków dro-
gowych. 547k
OGŁOSZENIA DROBNE
HANDLOWE
WORKI używane, różne,
również podarte, oraz
fute z opakowań kupi-
je. Szulc, Poznań, Prze-
mysłowa 33. 524k
KUPIE szafę trójdzian-
kredens. Oferty „Słowo”
pod „Szafa”. 7954g
SPRZEDAM radio uni-
wersalne. Wrocław, ul.
Wincentego 10a m. 7. 7965g
ZGUBIŁ
SKRADZIONO kartę
meldunkową na nazwi-
sko Michalik Stefania.
7966g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7967g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7968g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7969g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7970g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7971g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7972g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7973g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7974g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7975g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7976g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7977g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7978g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7979g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7980g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7981g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7982g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7983g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7984g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7985g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7986g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7987g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7988g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7989g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7990g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7991g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7992g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7993g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7994g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7995g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7996g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7997g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7998g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
7999g
ZGUBIONO kartę mel-
dunkową na nazwi-
sko Kuczyński Józef.
8000g

Wczasy niedzielne
na... Odrze
przygotowuje PTT-K

Na podobnym kursie, który za-
kończył się 29 grudnia 1951 roku
uczestniczyli członkowie młodzie-
żowej brygady Zakładu Hodowli
Roślin Nr 6. (C)

W roku bieżącym obowiązki
opiekuna wycieczek statkami
po Odrze przejął Polskie Towar-
zystwo Turystyczno-Krajoznaw-
cze, które wspólnie z „Orbisem”
i Dyrekcją Żeglugi Śródlądowej
opracowało wycieczkowy plan
akcji: „Wczasy niedzielne na
Odrze”.
Miejscowość, do której naj-
częściej organizowane są wyciecz-
ki, Polana Janowska, będzie za-
opatrzone w odpowiednie urzą-
dzenia sportowe. Zarówno zrzesze-
nia sportowe jak i WKKF ob-
biecały w tym zakresie dużą po-
moc.

Tereny na Polanie Janowskiej
zostaną ponadto radiofonizowa-
ne. Barki i statki wiozące wy-
cieczkowców są radiofonizowa-
ne oraz zaopatrzone w bufety.
Na Polanie odbywać się będą
koncerty orkiestry zakładów
wrocławskich. Zobaczymy tam
też występy zespołów świetlic-
owych i Artosu. W drodze po-
wrotnej wieczorem na barce
przewidziane są takie atrakcje,
jak wyświetlanie filmów oraz
występy artystyczne.
W ten sposób wrocławianie co
niedziela będą mieli możliwość
spędzania miłych chwil nad Odrą

Władysław Boczań i Tadeusz Zapala
- przodownicy pracy z Pafawagu
wstępują wraz z 17 kolegami
na Uniwersyteckie Studium Przygotowawcze

AKCJA rekrutacji kandydatów na Uniwersyteckie Studium Przy-
gotowawcze jest już na ukończeniu. Do komisji podstawowych
przy zakładach pracy napływają ostatnie podania. Ogromną więk-
szość zgłaszających się stanowią robotnicy i ludzie awansu społec-
nego.
BARDZO aktywnie pracuje ko-
misja rekrutacyjna przy Pafawagu.
Ton i tempo działalności
nadaje jej zarząd zakładowy orga-
nizacji ZMP-owskiej.
Dotychczas z terenu Pafawagu
na USP przyjęto 17 kandydatów.
Wielu spośród nich — to przodow-
nicy pracy.
Frezer Wydziału W-4, Włady-
sław Boczań, jest synem ma-
rolnego chłopca. Przed wojną nie
mógł się uczyć i dlatego szkołę

Punkt remontowo-naprawczy SKRK
zreperował dodatkowo 52 radia
realizując tym samym swe zobowiązania
w 84 procentach

PRZY ul. Stalingradzkiej znajduje się punkt naprawczo-remon-
towy radioodbiorników. Placówkę tę zorganizował wrocławski
oddział Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

PRZY ścianach małego po-
koiku stoją szeregiem wy-
sokie półki. Na półkach moc różno-
rodnych radioodbiorników. Wśród
nich przeważają dobrze nam zna-
ne Agi, Sterny i Pioniery.

— Zakład nasz — mówi kier.
ob. Kissel — obsługuje nieomal że
cały okręg. Wykonujemy tutaj
naprawy gwarancyjne, wymie-
niamy zużyte w aparatach typ-
owych części, dostrajamy, jednym
słowem usługi nasze ograniczają
się do napraw czysto mechanicznych.
— A naprawy kapitalne?
— Wykonują je warsztaty głów-
ne SKRK przy ul. Wałbrzyskiej,
które mają odpowiednie wyposa-
żenie techniczne.

Przebiegnie, wykonujemy 500 nap-
raw — odpowiada kierownik.
Termin odbioru radioodbiornika
nigdy nie przekracza 3-ch dni.
— Czy zakład wasz podjął zob-
owiązania w związku z 60 rocznicą
urodzin Prezydenta Bieruta i Świę-
tem 1 Maja?
— Oczywiście — podchwytuje
ob. Kissel.

Wszystcy nasi pracownicy tj.
ob. ob. Germanowicz, Kuraś
i Policki postanowili naprawić
poza godzinami pracy 65 apar-
atów. Do dziesiątego dnia zob-
owiązanie wykonaliśmy w 84 proc.
tj. naprawione zostały 52 radio-
odbiorniki.

Naszą główną bolączką są bar-
dzo skąpe warunki lokalowe. Po-
niważ zaś jesteśmy jedyną we
Wrocławiu placówką tego typu —
napływ aparatury przewyższa moż-
liwość pomieszczeniową warsztatu.
W III kwartale br. powstanie przy
ul. Oleśnickiej jeszcze jedna eks-
pozycja naprawcza SKRK, która
niezawłajnie znacznie odciąży pra-
cę naszego zakładu. (Wer)

NOTATNIK
WROCŁAWSKI

★ Rozdział bonów mięso - tuszecz-
nych na m-c maj odbywa się w ter-
minie od 8 do 20 kwietnia br. Boni dla u-
społecznielonych zakładów pracy, wy-
dają Biura Rozdziału, przy Urzędach
Dzielnicyowych. Przedsiębiorstwa pry-
watne oraz osoby indywidualnie upraw-
niające, pobierają boni w Przedzium
MRN przy ul. Zapolskiej 4, jak również
w Skłenniczej nr 9. Nowoprzyjeźdźcy
pracownicy, osoby zatrudnione w zakła-
dach prywatnych, opiekunowie nowo-
rodków, nowozatwierdzeni emeryci, in-
walidzi, członkowie rodzin pracujących
poza Wrocławiem, osoby niezdolne do
pracy oraz pomoc domowa, zatrudniona
u uprawnionych winni przedłożyć zgło-
szenia z niebieskim paskiem, które wy-
daje odpowiednio Biuro Meldunkowe.
Rejestracja bonów na m-c maj br. od-
bywać się będzie w terminie od 15 do
22 kwietnia włącznie.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ „Zarys geologicznej budowy Polski
środkowej w świetle nowych materia-
łów” — będzie tematem posiedzenia Od-
działu Polskiego Towarzystwa Geolo-
gicznego w gmachu przy ul. Cybulskie-
go 30 I piętro. Referuje doc. dr. Jan
Wdowiak. Początek o godz. 18-cj.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

★ Z okazji 500 rocznicy urodzin Le-
onarda da Vinci Muzeum Śląskie orga-
nizuje cykl odczytów popularno - nau-
kowych. Cykl odczytów rozpocznie
wykład prof. dr. Władysława Czapiń-
skiego pt. „Epoka renesansu”, wygło-
szony dnia 20 bm. o godz. 12 w sali od-
czytowej Muzeum na II piętrze.

Trzy rekordy Polski

NA KRYTYM basenie AWF w Warszawie odbyły się zawody pływackie z udziałem członków kadry narodowej. Ustanowiono szereg dobrych wyników m. in. 3 rekordy Polski.

Wrocławianin Petruszewicz poprawił należący do niego rekord Polski w konkurencji 200 m stylem klasycznym A o 0,9 sek. Nowy czas wynosi 2.45,5.

Gremlowski OWKS Kraków ustanowił nowy rekord krajowy na 400 m dowolnym — wynikiem 4.52,8.

Mrozówna pobili stary rekord Polski na 200 m klas. A należący do Dobranowskiej, uzyskując czas 3.05,8. Międzyczas tej zawodniczki na 100 m wyniósł 1.28,8.

Na 400 m dowolnym kobiet Dzikówna Ogniu Bytom pokonała Werakso z warszawskiego Kolejarza w czasie 5.32,2.

Na 100 m dowolnym mężczyzn po raz drugi spotkali się najlepsi sprinterzy kraju: Tokaczewski i Procel. I tym razem lepszym okazał się wrocławianin. Czas zwycięzcy wyniósł 1.00,6. Procel uzyskał 1.01,0.

Bardzo dobry wynik uzyskał również Jaskiewicz na 100 m grzbietowym — 1.12,8. Czas ten jest gorszy zaledwie o 0,8 sek. od rekordu Polski, który należy do Bonieckiego z Ogniuwa Łódź.

(Hcn)

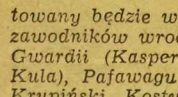
Pod znakiem Berekawicy

W NAJBLIŻSZA niedzielę, 20 bm. projektowany jest międzynarodowy mecz bokserski Dolny Śląsk — Warszawa. Zostanie on rozegrany w Hali Ludowej.

Sekcja Boks

WKKF otrzymała zapewnienie, że drużyna warszawska przyjedzie w najbliższym składzie jedynym bez chorego Gościńskiego.

Zespół dolnośląski skompletowany będzie w głównej mierze z zawodników wrocławskich klubów: Gwardii (Kasperczak, Kafłowski, Kula), Pafawagu (Faska, Sawicki, Krupński, Kosturkiewicz) Ogniuwa i OWKS-u.



Występy w turnieju wezmą udział w eliminacjach przed mistrzostwami Polski.

JAK się dowiadujemy, już 19 bm. rozpoczną się na otwartym ringu na stadionie Pafawagu towarzyskie spotkania młodzików. Kierownictwo sekcji Stali projektuje organizowanie takich spotkań co tygodnia.

Zaledwie to będzie jedynie od tego, czy wrocławskie kluby: Ogniuwa, Kolejarz, Gwardia i OWKS przysła swych początkujących pięściarzy.

(Bil)

Słowo sportowe

U gości: atak nie umiał strzelać U gospodarzy: najlepsi Muskała i Borek

Ogniuwo - Wr. - Ogniuwo Bytom 4:1

Jedyna impreza świąteczna ściągnęła tłumy widzów

JEDYNA impreza świąteczna, mecz piłkarski Ogniuwo Bytom — Ogniuwo Wr. ściągnęła na stadion Gwardii rekordową liczbę widzów. Choć obie drużyny wystąpiły w pełnych składach spotkanie nie było zbyt ciekawe.

Wygrali wrocławianie 4 : 1 (1 : 0).

Jedenastka bytomska zademonstrowała te same walory i te same braki co w zeszłym roku. Atak zdobywa szybko teren, gra efektywnie w polu, pod bramką jednak gubi się w niepotrzebnych kombinacjach i zapomina o strzelaniu.



W drużynie wrocławskiej zagrał potwierdzeni już Muskała i Kubiczek. Pierwszy z nich wystąpił na łączniku a drugi w pomocy. Debiut tej dwójki wypadł dobrze.

Szybki Muskała wyrabiał wiele dogodnych pozycji dla swych partnerów a szczególnie dla Borka i Małka.

Kubiczek wraz z Arbachem i Muchą zasilał dobrze mierzonymi piłkami atak.

Chcąc podkreślić doniosłe znaczenie polityczne wspomnianego wyścigu Miejski Komitet Obronców Pokoju we Wrocławiu organizuje w dniu 27 bm. masowe uliczne zawody kolarskie na terenie naszego miasta.

Sportowcy uczestnicząc w tej imprezie manifestować będą na rzecz pokoju, współpracy i zacieśnienia więzów przyjaźni ze sportowcami całego świata.

W wyścigu mogą brać udział wszyscy mieszkańcy Wrocławia zarówno członkowie kół sportowych jak i niezrzeszeni.



U bytomiaków zastępuje na wyróżnienie pracownicy jak mrówka lewy pomocnik Kauder.

Zywy zazwyczaj skrzydłowy Cechlik grał zakryty i marnował wiele podań.

W przeciwnieństwie do formacji ofensywnych dobrze wypadła obrona: Strzewiczek, Głowacki.

Koczapski w bramce zagrał bardzo niepewnie.

Od 0:0 do 4:1

DOPIERO w 30 minucie zanotowaliśmy pewne ożywienie w grze, gdy Muskała wyprzedził interweniującego Koczapskiego

i główką uzyskał prowadzenie. W kilka minut później Kempny będący sam na sam z bramkarzem wrocławskim Jednorogiem fatalnie pudłując, strzelając mu w nogi.

Po przerwie gra jest nieco ciekawsza. Bytomiaczy mają nieznaczna przewagę, nie umiemy jej jednak wykorzystać.

W 62 min. Borek ukośnym strzałem podwyższa wynik na 2:0.

Zaledwie widownia ochłonęła nieco a już ten sam zawodnik strzela 3 bramkę. Nakrywką Koczapskiego okazała się późniejsza i piłka przeszła pod nim.

W 78 min. Małek uzyskuje z ładnej zagrywki 4 bramkę.

Tuż przed ostatnim gwizdkiem Wieczorek przechodzi Gajewskiego i z bliska strzela w róg, zdobywając honorowy punkt dla gości.

(Bil)

Nowy system mistrzostw piłkarskich w ZSRR

WSZECHWIAZKOWY Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził nowy system tegorocznych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR.

W celu lepszego przygotowania się do gier mistrzowskich drużyny I klasy rozegrają w kwietniu towarzyskie mecze w 4 grupach: w Tbilisi, Baku, Charkowie i Kijowie.

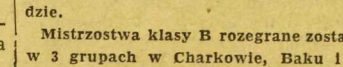
8 drużyn, które zajmą w grupach pierwsze i drugie miejsca, rozpoczną 2 maja w Moskwie spotkania finałowe. Oprócz nich weźmie również udział reprezentacja Moskwy.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR dla drużyn I klasy rozpoczną się 20 czerwca br. i odbędą się w Moskwie w jednej rundzie.

Mistrzostwa klasy B rozegrane zostaną w 3 grupach w Charkowie, Baku i Iwanowie.

Finałowe mecze odbędą się w dwóch grupach w Leningradzie i Gorki. W Leningradzie spotka się 9 drużyn, które zajmą 3 pierwsze miejsca w grupach. W Gorki pozostałe 9 drużyn walczą będą o końcową klasyfikację w tabeli.

Jak co roku najbardziej masową imprezą piłkarską będzie rozgrywki o puchar ZSRR. Rozpoczną się one w maju br., a zakończą się w październiku br.



Chłopcy teraz mogą dowolnie korzystać z pięknej pogody i trenować coraz bardziej intensywnie. Do 30 bm. a więc do chwili startu w I-ym etapie dookola Warszawy pozostało niewiele czasu.

Trener Wisniczki ma jeszcze dużo roboty. Choć wszyscy przelecieli już sporo kilometrów (na samych eliminacjach 443 km, jednak wielu jest jeszcze „nie-dotartych”). Ci muszą do dnia 25 bm. tj. do chwili wyjazdu do Warszawy nadrobić zaległy kilometr.

Nieależnie od indywidualnych treningów wszyscy obozowicze wyjadą wspólnie na dłuższe trasy. Zaplanowano przejechać jednorazowo ponad 200 km. Tyle samo wynosi najdłuższy etap V Wyścigu Pokoju.

KTÓ POJEDZIE W REPREZENTACJI?

ODPOWIEDZIEC na to pytanie jest bardzo trudno, choć już z grubsza można ustalić kołec reprezentacyjnej 6-tki. Kierownictwo obozu i Sekcja Kolarska GKKF postanowiły, że ostateczny skład drużyny polskiej ustalony zostanie na dwa lub trzy dni przed rozpoczęciem wyścigu. Nie więc dziwnego, że najlepsi zawodnicy zaciebie rywalizują, chcąc uzyskać pełnię formy.

Wprawdzie eliminacje nie były do brym sprawdzianem kwalifikacji obozowiczów, gdyż wielu z nich jechało nie wysylając się zbytnio, jednak dowiodły one, że Wójcik, Wrzesiński, Hadasik i Klubiński mogą liczyć na koszulkę z Białym Orłem.

Ale kto zamiennie pozostałe dwa miejsca? Liczymy, że Hrusiak, może Gabrych lub Liszkiewicz. Nie należy zapominać o zwycięzcy eliminacji młodszym Drązkowskim.

DUŻE TALENTY

SZKODA, że zrzeczenia podeszły zbyt lekceważąco do eliminacji i nie dopinowały przygotowań swych zawodników. Gdyby uniknięto tego błędu, zapewne zmieniliby się skład wrocławskiego obozu.

Mimo niedostatecznego przygotowania zanotowaliśmy kilku zawodników, wykazujących duże możliwości w wyścigach wieloetapowych.

Należą do nich: Melon (Kolejarz), doskonały sprinter torowy (4-ty na spartakiadzie), Jarzyna (Włóknarz), Wiśniewski (CWKS), Ulik (Gwardia), Stande (Gwardia), Małakowski i Omiński (Ogniuwo) oraz Bules (Budowlani).

O ich możliwościach przekonanie będzie można w wieloetapowym wyścigu dookoła Polski, jaki rozegrany zostanie w lecie.

M. Bilewicz.

Wrocławianie startują

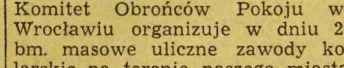
w wyścigu kolarskim MKOP

TEGOROCZNY Wyścig Pokoju Warszawa—Berlin—Praga będzie jedną z największych imprez kolarskich świata. Do zaszczytnego współzawodnictwa o palmę pierwszeństwa staną najlepsi zawodnicy państw Demokracji Ludowej oraz reprezentacje sportu robotniczego z krajów kapitalistycznych.

Chcąc podkreślić doniosłe znaczenie polityczne wspomnianego wyścigu Miejski Komitet Obronców Pokoju we Wrocławiu organizuje w dniu 27 bm. masowe uliczne zawody kolarskie na terenie naszego miasta.

Sportowcy uczestnicząc w tej imprezie manifestować będą na rzecz pokoju, współpracy i zacieśnienia więzów przyjaźni ze sportowcami całego świata.

W wyścigu mogą brać udział wszyscy mieszkańcy Wrocławia zarówno członkowie kół sportowych jak i niezrzeszeni.



Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

Wrocławianie startują w wyścigu kolarskim MKOP

STEFAN ŁOŚ

(4)

SKARB PUSZCZY

myśle, mimo, że już dwadzieścia pięć lat skończyłem.

Profesor uściślał mi serdecznie rękę.

— Panie Adamie, na naukę nigdy nie jest za późno. Człowiek całe życie się uczy. No, zatem jeśli pan już tak chce, robimy starania, żeby pana do mnie przynieśli.

Skoro drzwi się zamknęły za Stanisłem, profesor zapisał jego nazwisko w kalendarzu i uśmiechnął się.

— To już druga ofiara. — Włożył marynarkę i zajął do stukającej niezdarnie na maszynie Basi.

— Panno Basiu, gdyby kto przylazł, proszę powiedzieć, że będą za godzinę. Zajął jej przez ramię na czysto i bezblednie pisany list i powiedział:

— Idę do ZMP... Po czym dodał niby w sekrecie: ...może tam znajdę nowych kolegów.

ROZDZIAŁ II

PO przejściu drewnianej bramy z napisem „Białowieski Park Narodowy” gromada wsiaków w puszczy. Piaszczysta drożyna rozdzielająca netykane ręką ludzką haszcze. Zielony kołtun miejscami rzedł w młodzinę, która starała się nawiązać górą łączność, splatając się koronami drzew i przerzucając ponad przejściem łuki przechylonych przez wicher pni brzoź i sosen.

Wśród różnobarwnego gąszczu, jak kolumny wspierające niebieskie sklepienie, czerniały wiekowe olbrzymy.

Wichry nie mogły zmóc potężnych starców. Największe huragany, wyrwijając z korzeniami kilkudziesięciolateń nawet jesiony i obalając wysokie, dorodne sosny, nie czyniły szkody sędziwym patriarchom puszczy.

Skoro tylko posłyszał, że profesor kompletuje sobie personel, zaraz począł myśleć, jakby się dostać do niego. No i właśnie... choć właściwie nie wie czy się nadaje.

Profesor przyglądał się z sympatią nieśmiało młodzieńcowi, a gdy ten przymilkł, zagadnął go:

— Kolego... jak no wam na imię?

— Adam.

— Hm, kolego Adamie, praca u nas nie będzie łatwa. Nie chcę was zrażać, ale też i nie chcę, byście myśleli, że tu będzie mniej roboty niż gdziekolwiek indziej. Przeciwnie mamy wielkie zadania przed sobą, nie nie wiadomo, jakie nowe zagadnienia, czy trudności wyłonią się jeszcze. Trzeba będzie włożyć w pracę całe serce, wszystkie siły, wtedy może wspólnie dojdziemy do celu. Myślę zresztą, że nie wygładacie na takiego, którego można by użyć jedynie do zapychania dziur.

Profesor przerwał, zaciągnął się głęboko dymem papierosa i spod brwi obserwował, jakie wrażenie wywarły jego słowa na rozmówcy.

Adam siedział nieruchomo słuchając słów profesora, czasem przesunął ręką po czole, jakby chciał wgnąć w głowę i nie uронić żadnego usłyszanego słowa.

— Radzę zatem — ciągnął profesor — pomyśleć jeszcze i zastanowić się przed decyzją, tym bardziej, że i fizyczny wysiłek będzie niemały i trzeba być odpornym na wszystkie trudy, bo i praca nas czeka niemała i to nie tylko w ciepłych i suchych pokojach laboratorium, ale w puszczy, zarówno dniem jak i nocą, w lecie i w zimie.

Profesor sięgnął po stoik i pokazał go Adamowi.

— Widzicie, kolego, to jest ryjówka. Podobna trochę z futerka do kreta, tylko od niego mniejsza. Niby wiem coś o tym ssaku owadożerczym, a właściwie orzeczenia zoologów są sprzeczne co do jej niektórych cech i właściwości. My musimy dowiedzieć się o niej wszystkiego.

Stanisz uśmiechnął się.

— Panie profesorze, zawsze mnie interesował świat zwierzęcy. Gdybym miał możliwość uczenia się, na pewno zostałbym przyrodnikiem. I dodał jakby z zażenowaniem:

— Bardzo bym chciał się uczyć. Ja nawet wciąć o tym



Dopiero przed startem poznamy reprezentację Polski

Wrzesiński, Wójcik, Hadasik i Klubiński

naszymi kandydatami

Obóz treningowy dla kandydatów na trenerów narciarskich

WBAZIE szkolenia sportowego w Zakopanem odbywa się obóz treningowy dla kandydatów na trenerów narciarskich. W obozie bierze udział 25 narciarzy, którzy pod kierunkiem trenerów: Orlewicza, Kozdrunia i Lipowskiego przerabiają wszystkie konkurencje narciarskie.

Obóz jest praktycznym dopełnieniem kursu teoretycznego, który kandydaci na trenerów przeszli uprzednio w Warszawie.

W Zakopanem rozpoczął się 2-tygodniowy narciarski obóz instruktorski dla 40 studentów AWF. Instruktorem na obozie jest trener Ziobrzyński.

NA OBOZIE w Ośrodku Sportów Wodnych wróciło do dawnego porządku. Zniknęła już nerwowa atmosfera spowodowana czterodniowymi eliminacyjnymi próbami. Z 12-tki trenującej ciężkiej próby, 12-tki trenującej wspólnie od kilku miesięcy nie ubył nikogo. Jedynie „strzygnasty” Czyż „przeskrobał” coś i został zawieszony za nie-subordynację.



Chłopcy teraz mogą dowolnie korzystać z pięknej pogody i trenować coraz bardziej intensywnie. Do 30 bm. a więc do chwili startu w I-ym etapie dookoła Warszawy pozostało niewiele czasu.

Trener Wisniczki ma jeszcze dużo roboty. Choć wszyscy przelecieli już sporo kilometrów (na samych eliminacjach 443 km, jednak wielu jest jeszcze „nie-dotartych”). Ci muszą do dnia 25 bm. tj. do chwili wyjazdu do Warszawy nadrobić zaległy kilometr.

Nieależnie od indywidualnych treningów wszyscy obozowicze wyjadą wspólnie na dłuższe trasy. Zaplanowano przejechać jednorazowo ponad 200 km. Tyle samo wynosi najdłuższy etap V Wyścigu Pokoju.

KTÓ POJEDZIE W REPREZENTACJI?

ODPOWIEDZIEC na to pytanie jest bardzo trudno, choć już z grubsza można ustalić kołec reprezentacyjnej 6-tki. Kierownictwo obozu i Sekcja Kolarska GKKF postanowiły, że ostateczny skład drużyny polskiej ustalony zostanie na dwa lub trzy dni przed rozpoczęciem wyścigu. Nie więc dziwnego, że najlepsi zawodnicy zaciebie rywalizują, chcąc uzyskać pełnię formy.

Wprawdzie eliminacje nie były do brym sprawdzianem kwalifikacji obozowiczów, gdyż wielu z nich jechało nie wysylając się zbytnio, jednak dowiodły one, że Wójcik, Wrzesiński, Hadasik i Klubiński mogą liczyć na koszulkę z Białym Orłem.

Ale kto zamiennie pozostałe dwa miejsca? Liczymy, że Hrusiak, może Gabrych lub Liszkiewicz. Nie należy zapominać o zwycięzcy eliminacji młodszym Drązkowskim.

DUŻE TALENTY

SZKODA, że zrzeczenia podeszły zbyt lekceważąco do eliminacji i nie dopinowały przygotowań swych zawodników. Gdyby uniknięto tego błędu, zapewne zmieniliby się skład wrocławskiego obozu.

Mimo niedostatecznego przygotowania zanotowaliśmy kilku zawodników, wykazujących duże możliwości w wyścigach wieloetapowych.

Należą do nich: Melon (Kolejarz), doskonały sprinter torowy (4-ty na spartakiadzie), Jarzyna (Włóknarz), Wiśniewski (CWKS), Ulik (Gwardia), Stande (Gwardia), Małakowski i Omiński (Ogniuwo) oraz Bules (Budowlani).

O ich możliwościach przekonanie będzie można w wieloetapowym wyścigu dookoła Polski, jaki rozegrany zostanie w lecie.

M. Bilewicz.

odznaką każdego sportowca

